CENA 25 GROSZY wraz z dodatkiem

Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie . . 2 zł. 50 gr.
Z odnoszeniem do domu . 3 zł. —
Na prowincji z przesyłką
pocztową . . . . 3 zł. 50 gr.
Zagranicą . . . . 6 zł. —
Cena pojedyńczego egzemplarza 10 gr.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na stronie 1, 2 i 3 gr. 10.
Nekrologi gr. 10, zwyczajne gr. 5.

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9 do 7 wieczorem.

Nr. 108 (8036). Niedziela, dnia 10 maja 1925 r. Rok XXXIII.

List z Górnego Sląska.

Jak Slązk obchodzi potrójne święto 3 Maja? — Braterskość obrońców kresów wschodnich i obrońców kresów zachodnich. — Wspaniałe uroczystości w Katowicach. — Udział Niemców i żydów a smutna rola prasy niemieckiej. — Dalsze szczegóły o rozwoju przemysłu i pracy na Slą-sku.

(Od naszego korespondenta górnośląskiego.)

Katowice w maju.

Swięto narodowe Konstytucji 3 Maja mimo niepogody wypadło na Slązku w tym roku może wspanialej i okazalej, niż w latach poprzednich Dla Slązka polskiego święto 3 maja ma trojakie znaczenie, jest jednocześni trojakięm świętęm: uroczystością narodową ku uczczeniu rocznicy Konstytucji Trzeciego Maja r. 1791, świętem kościelnem „Królowej Korony Polskiej" i pamiątką wybuchu 3-go powstania śląskiego w nocy z 2 na 3 maja 1921 r. Temu właśnie powstaniu Slązacy w głównej części mają do zawdzięczenia, że ziściły się ich goręce pragnienia, i chociaż ćzęść Górnego Slązka dostała się pod opiekuńcze skrzydła Orła Białego, Dlatego też obok ogólno-polskiego święta narodowego i święta „Królowej Korony Polskiej" w dniu 3 maja lud polsko - śląski ze szczególnym pietyzmem i w podniosłym nastroju obchodzi i nadal corocznie, obchodzić będzie także pamiątkę wybuchu 3 powstania w dniu 3 maja roku 1921. Tym razem do uświetnienia tej uroczystości wiele przyczynili się delegaci bohaterskich „obrońców Lwowa", którzy w liczbie około 50 osób zjechali na Slązk, ażeby uczcić powstańców śląskich przez udekorowanie sztandaru powstańców „Krzyżem Obrony Lwowa" i równocześnie zadokumentować łączność obrońców kresów wschodnich z obrońcami kresów zachodnich, i wspólną ich, niezłomną wolę, bronienia całości naszych granic w każdej potrzebie.

* * *

Uroczystość sama, jak wyżej już zaznaczyłem mimo niepogody (z małymi przerwami padał deszcz) wypadła nader okazale, jakkolwiek zaniechać musiano projektu urządzenia zabaw popołudniowych dla ludu w parkach i na placach publicznych. W stolicy województwa, w Katowicach, przebieg uroczystości był następujący: Wieczorem 2 maja około godz. 7 przybyli pociągiem pośpiesznym „obrońcy Lwowa" w liczbie około 50 osób z pułk. rez. Hoszowskim na czele. Na dworcu witały ich władze wojskowe i cywilne, powstańcy i różne stowarzyszenia ze sztandarami. Kompanją honorową 73 p. piech. z muzyką pułkową, która oddawała honory wojskowe. Z dworca drogich gości odprowadzono w tryumfalnym pochodzie w asystencji kilku kompanji wojska z muzyką, zastępów powstańczych, sokolich i skautów do „Domu żołnierza", gdzie przydzielono im kwatery. Stąd ruszył wielki pochód z pochodniami („Obrońcy Lwowa", wojsko z muzyką, powstańcy itd.) przez rynek i ulicą 3 Maja na Plac Wolności, gdzie Lwowianie złożyli wspaniały wieniec u stóp pomnika dla poległych powstańców śląskich (otkrytego w dniu 3 maja r. 1923 przez prezydenta Wojciechowskiego).

Z pod pomnika w tym samym porządku około godz. 11 w nocy wrócono na rynek, gdzie niebawem zapłonął symboliczny ogień biwakowy na pamiątkę, że powstańcy w tę pamiętną noc przed 4 laty czuwali, czekając na rozkaz do boju. Strzały armatnie i fanfary uprzytomniły obecnym powagę tej podniosłej chwili. Po wygłoszeniu przemówień przez prezesa powstańców kapitana Grzesika i przywódcy Lwowian pułkownika Hoszowskiego, jakoteż po odczytaniu rozkazu dziennego do powstańców i odśpiewaniu hymnu „Nie damy ziemi" poczęto rozchodzić się do domów i kwater. Tylko straż powstańcza została na biwaku.

* * *

Opis przebiegu właściwego święta, w niedzielę, 3 maja da się streścić w kilku zdaniach:

O godz. 6 rano pobudka (pochód muzyki wojskowej przez główne ulice miasta), o godz. 11 w południe mimo niepogody polowe nabożeństwo pontyfikalne celebrowane przez J. E. Administra boisku w parku Kościuszki w obecności władz, tora Apostolskiego ks. dr. Hlondą na obszernem całego garnizonu (73 pułk piechoty, oddziały karabinów maszynowych, artylerji i kawalerji), powstańców, sokołów harcerzy i mnóstwa innych związków ze sztandarami, dziatwy szkolnej i tysiącznych tłumów nabożnego i patrjotycznego ludu.

Po nabożeństwie odbyła się derokacja różnych zasłużonych osobistości orderem „Odrodzenia Polski" lub „Krzyżem zasługi" której dokonał wojewoda dr. Bilski w zastępstwie Prezydenta Rzeczypospolitej, poczem olbrzymi pochód ruszył z powrotem na rynek Katow. Wojsko, związki i rzesze publiczności defilowały tutaj we wzorowym porządku i karności przed wojewodą, biskupem, generałem i innymi przedstawicielami władz, jako też przewodniczącym związku powstańców śląskich i prezesem związku Obrońców Lwowa. Popołudniu i wieczorem odbyły się uroczyste przedstawienia w teatrze (grano „Halkę".) jakoteż raut na uczczenie bohaterów lwowskich. Nadmienić muszę, że 10 Lwowian, którzy wzięli udział w 3-ciem powstaniu śląskiem, prezes związku powstańców odznaczył „śląską wstęgą waleczności" a związek ofiarował im jako symbol zespolenia narodowego i woli do obrony granic olbrzymich rozmiarów miecz stalowy, zaś obrońcy Lwowa udekorowali najwyższą oznaką swoją prezesa powstańców śląskich i odtąd w ten sam sposób oznaczany będzie każdorazowy prezes związku.

* * *

Jeden fakt znamienny osobno podkreślić muszę. Podczas polskich świąt i obchodów narodowych w Województwie Slązkiem nasze „mniejszości narodowe", zwłaszcza żydzi i ewangielicy niemieccy dotąd stale trzymali się na uboczu nie biorąc w nich żadnego udziału. Tym razem taktykę swą zmienili i to całkiem gruntownie. W zborze ewangielickim w Katowicach odbyło się uroczyste nabożeństwo z okazji polskiego święta narodowego i podniosłe prawie, że patrjotyczno-polskie kazanie wygłosił po polsku pastor a po niemiecku superintendent (biskup ewangielicki), zaś w synagodze żydowskiej szczerością i prawdziwą miłością do Polski tchnące kazanie wygłosił nowy rabin dr. Lewin, który niedawno temu objął rabinat katowicki. Polska myśl narodowa wszędzie bierze górę i zakorzenia się coraz głębiej nawet na tak twardym gruncie śląskim. Fakt ten do wściekłości doprowadza tutejsze niemieckie pisma hakatystyczne. które czując osuwający się pod nimi grunt i widząc powolny ale stały zanik swych dawniejszych wpływów i z dnia na dzień malejący posłuch u swych nibyto „landsmanów", utartym zwyczajem usiłują cały obchód narodowy przedstawić jako „nic" jako coś; co się Polakom całkiem nie udało, bo nawet niebo nie użyczyło im promieni słonecznych i pogody. Taka „Kattowitzer Ztg" posunęła się nawet do oszczerstwa z zdrady stanu wobec Polski bo twierdziła kłamliwie, że podczas tradycyjnego biwaku na rynku katowickim w nocy z 2 na 3 maja powstańcy spalili na stosie bałwana, wyobrażającego nowego prezydenta Rzeszy niemieckiej, marszałka Hindenburga.

Owej pamiętnej nocy w czasie głównych uroczystości (od 11 do 1-szej sam byłem na rynku to tuż obok biwaku wzgl. ogniska polowego, a żadnego „Hindenburga" lub jakiegoś innego „potwora" tam nie zauważyłem. Związek powstańców jak się dowiaduję, wniósł przeciw „Katt. Ztg." za tę potwarz skargę do prokuratorji...

* * *

W uzupełnieniu uwag moich w ostatnim „Liście z G. Slązka, dotyczących ożywionego w ostatnich czasach ruchu w przemyśle śląskim, zwłaszcza w kierunku stworzenia nowych warsztatów pracy podaję jeszcze następujące szczegóły:

Zarząd kopalń skarbowych rozpocznie w tych dniach budowę trzech wielkich domów robotniczych pod Dębem w pobliżu Katowic. — W jednej z kopalń skarbowych w Król. Hucie toczą się prace nad wybiciem 260 m. głębokiego szybu, t. zw. „szybu wodnego". Na innej kopalni tegoż przedsiębiorstwa („pole zachodnie") ustawia się maszynerję do sortowania węgla; tamże zaprowadzą się podziemny ruch kolejowy z pomocą prądu elektrycznego. — W Bielszowicach projektuje się budowę nowej automatycznej maszynerji do sortowania i czyszczenia węgla. — Wielka Koksownia w

— Ze sportu. W niedzielę, dn. 10 b. m odbędą się zawody w piłkę nożną o mistrzostwo szkół średnich w Kaliszu. O tytuł mistrza spotkają się zespoły U. K. S. (Gimn. Kościuszki) i „Orlęta" (Gimn. Asnyka). Gra zapowiada się b. ciekawie. Biorąc pod uwagę, iż w zespołach szkolnych znajdują się I klasowi gracze kaliscy, następnie tradycyjny rok roczne spotkania o palmę pierwszeństwa wyżej wymienionych szkół, sądzimy, iż publiczność sportowa tłumnie podąży na zawody do Nowego Parku.

Początek o godz. 4 p.p. Bilety w cenie 50 gr. i 80 gr., dla dzieci 50 gr.

— Lot Polski. Dla informacji podajemy, że Liga Obrony Powietrznej Państwa posiada swój własny miesięcznik ilustrowany „Lot Polski" poświęcony sprawom żeglugi powietrznej o bardzo bogatej i dostępnej dla każdego treści.

„Lot Polski" zdołał już pozyskać sobie prawo obywatelstwa we wszystkich warstwach polskiego społeczeństwa tymbardziej, że prenumerata jego wynosi tylko 10 zł. recznie.

Dziwić się też należy, że w miejscowych cukierniach nie widzi się tego, ze wszech miar pożądanego i ciekawego, pisma.

Mamy nadzieję, że znani ze swych uczuć obywatelskich właściciele miejscowych cukierni niezwłocznie wymienione czasopismo zaprenumerują ku zadowoleniu publiczności.

Dla ułatwienia prenumeraty tego miesięcznika Sekretarjat L. O. P. P. ul. Niecała 1, załatwia wszelkie związane z powyższem formalności.

— Zmiany w garnizonie. Ostatni dziennik Personalny (z dn. 6 maja) podaje, że kap. Tadeusz Zakrzewski, przeniesiony został z 25 D. P. do 29 p. Strzel. Kaniow., kap. Zakrzewski, jak wiadomo wyjeżdża do Paryża na wyższe studja wojskowe.

Kap. 29 p Strzel. Kan. Stanisław Pelc, przeniesiony został na stanowisko oficera sztabu D-cy Piechoty 25 dywizji.

— Poszukiwanie spadkobierców. Dnia 28 września 1924 roku zmarł wskutek wypadku przy pracy w Tucquegnieux, w departamencie Marne et Mosell (Francja) obywatel polski, Michał Struk, syn nieznanego ojca i matki, Augustyny Struk, pozostawiając w spadku netto franków francuskich 135, oraz prawo do wniesienia pretensji do odszkodowania za śmierć wskutek wypadku przy pracy, z którego mogliby skorzystać wdowa po zmarłym, dzieci lub wnuki, będące na utrzymaniu ojca, ewentualnie dziada.

Dotychczasowe poszukiwania wykazały, iż wdowa po zmarłym, Józefa Strukowa, z domu Zasady, zmarła 1-go lutego 1922 roku w Inowrocławiu, w wieku lat 63. Nie udało się jednak ustalić, czy z tego małżeństwa pozostało potomstwo. S. p. Michał Struk pochodził z Ostrowia, nie stwierdzono jednak, z którego. Komunikując powyższe, Ministerstwo Spraw Zagranicznych uprasza osoby zainteresowane do zgłaszania swoich pretensji do spadku, ewentualnie odszkodowania za śmierć drogą należycie ostemplowanych podań w wydziale prawno-rewindykacyjnym departamentu konsularnego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, przy ul. Fredry 1, powołując się na Nr. K. II-a 3076-5.

Nadesłane.

Szanowny Panie Redaktorze!

Przeczytawszy ogłoszenie w dziennikach miejscowych o licytacji moich ruchomości na sumę 87,00 na rzecz Pow. Kasy Chorych w Kaliszu, zapytuję za pośrednictwem Jego pisma na jakiej podstawie p. przewodniczący W. Chlebosz i p. dyr. M. Dietrich, chcą mnie licytować, kiedy sprawę należności załatwiłem w swoim czasie.

Niewiem, czy nieporządki, czy też chęć szkodzenia.

Łączę wyrazy szacunku

1034 **H. Skąpski.**

ś. † p.

Michał Dawidczyński

urzędnik Powiatowej Kasy Chorych w Kaliszu,

po długich i ciężkich cierpieniach, zmarł dnia 7-go maja 1925 r., przeżywszy lat 29.

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy kościoła O.O. Franciszkanów na cmentarz tyniecki nastąpi w niedzielę, dnia 10 maja o godz. 4 po południu.

W zmarłym tracimy sumiennego i gorliwego urzędnika, pracującego w naszej instytucji od chwili jej powstania.

1031 Zarząd Powiatowej Kasy Chorych w Kaliszu.

ś. † p.

Towarzysz Michał Dawidczyński

urzędnik Powiatowej Kasy Chorych w Kaliszu, Przewodniczący Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego, członek Okręgowego Komitetu Robotniczego P.P.S., b. sekretarz Rady Związków Zawodowych, Przewodniczący Związku Pracowników Kasy Chorych w Kaliszu, radny m. Kalisza oraz ochotnik Wojsk Polskich uczestnik walk z bolszewikami w 1920 r.

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarł dnia 7-go maja 1925 r., przeżywszy lat 29.

Przejęty ideą socjalizmu od lat najmłodszych, nie szczędząc wątłego zdrowia i sił, brał czynny udział w ruchu robotniczym, pracując dla lepszej przyszłości proletarjatu.

Na pogrzeb zmarłego, który odbędzie się w niedzielę 10 bm., o 4 pp. z kaplicy kościoła OO. Franciszkanów zapraszają swych członków i sympatyków niżej podpisane organizacje:

Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego. **Okręgowy Komitet Robotniczy P.P.S.**

Rada Związków Zawodowych. **Związek Pracowników Kas Chorych, Oddział w Kaliszu.**

Rozwiązanie Szarady z Nr 102.

„Dzień trzeciego maja".

Dobre rozwiązania nadesłali z Kalisza pp.: T. Wałchowicz (nagroda), D. Temkinówna, Karol Czaplewski, M. Auerbach, Br. Harczykowa, Czesław Hübner, „Czytelniczka naszej Gazety", „Przybysz ze Wschodu", z prowincji „Emka" T. ze Zbierska (nagroda).

P. Eugenjusz Pytasz z Kalisza nadesłał nam następujące rozwiązanie w formie rymowanej:

Ciesz się człeku, dzień już zapasem,
Z drżeniem go czekamy
Jest już nie za górą, nie za lasem,
Błogo całego witamy.

Napróżno człek trze sobie czoło,
Gdy nie zgadł co dzień stanowi,
Napróżno myśl twa błądzi wokoło,
I płonnie się męczy i głowi.

Gdy jednak wreszcie ma cie
Ten dzień — to będzie oznaka,
Ze „Dzień Trzeciego Maja" nie obcy wam przecie
I zdałeś egzamin polaka.

Bo „Dzień Trzeciego Maja" wszem drogi, radosny
Zgotujmy przyjęcie mu ładne,
On glorją jest naszej wiosny,
Ja mu zgotuję paradne...

Szarada do nagrody

Trzecie czwarte niniejszej szarady,
Dotyczą całych! częste niestety,
Są dziś te plagi. Czyż nie ma rady,
Łeb urwać hydrze — wytępić krety,
By druga—pierwsza nie uszła zbrodnia
I zajaśniała pomsty pochodnia!?
Ten pierwsze—szóste—pierwsze, tu śmierć sroga,
Czyha na cię skrycie z rąk zdrajcy wroga.
Czyżby w piątem—szóstem sprzysiężenia,
Wszystkie systemem walki być miały,
I bandy szóste—ósme z sowieckiego rdzenia,
Na pokój, życie, byt nasz dybały?
Wspak siódme! Baczność władze. Nie żarty,
To dzieło planowe — pracują czarty!

Basia A.

BIULETYN

SPOSTRZEŻEŃ METEOROLOGICZNYCH STACJI „KALISZ" Państwowej Sieci Meteorologicznej PRZY SEJMIKU

w dniu 8 maja 1925 r. godz. 7-a rano.

1) Ciśnienie powietrza	749.1
2) Kierunek wiatru	S
3) Siła wiatru	1 m/s
4) Stan nieba	mgła.
5) Wilgot. bezwzględna	9.9
6) Wilgot. względna	99%
7) Temp. powietrza	+11.3
8) Ilość opadów (z doby ubiegł. zaaryd.)	0.1
9) Najwyż. temp. (z doby ubiegł. zaaryd.)	+15.1
10) Najniż. temp. (z doby ubiegł. zaaryd.)	+5.9
11) Temp. grunt. na głębokości 50 cm. 1 g. pp.	+1.10

Rada Zarządzająca Towarzystwa Budowy i Eksploatacji Gmachów w Kaliszu,

SPÓŁKA AKCYJNA zawiadamia niniejszym, że

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

odbędzie się w dniu 30 maja 1925 r., o godzinie 6 p.p. w lokalu Banku Ziemiańskiego w Kaliszu, Główny Rynek № 23.

W razie niestawienia się dostatecznej liczby p.p. Akcjonarjuszów, w myśl § 31 Statutu, prawomocne zebranie w drugim terminie odbędzie się w dniu 15 czerwca 1925 r., o godzinie 6 p.p. w tym samym lokalu i z tym samym porządkiem dziennym. 1019

Prywatne Żeńskie Seminarjum Nauczycielskie w Poznaniu,

z programem naukowym seminarjów państwowych, przyjmuje wpisy uczenic w wieku od 14 do 17-tu (kl. I, II, III i IV sem.). Kandydatki, które ukończyły szkołę wydziałową, przyjmuje się bez egzaminu do kl. III sem. Zgłoszenia codziennie pomiędzy godz. 4 a 5 w szkole wydziałowej II, ul. Kręta 8 (pokój nauczycielski — parter). 998

OGŁOSZENIE.

Sekwestrator Urzędu Skarbowego podatków w Kaliszu Marjan Członka niniejszym ogłasza, że w dniu 18 maja 1925 r. o godzinie 11-ej rano w mieszkaniu KLINGERA Luisa przy ul. Majkowskiej Nr. 6 w Kaliszu, będzie sprzedawane drogą publicznej licytacji lustro tremo z podstawą i zegar ścienny, ocenione na złotych 80.

W razie niedojścia do skutku licytacji zasekwestrowane rzeczy zostaną przewiezione do składnicy Urzędu Skarbowego.

Kalisz, dn. 8 maja 1925 r.

1022 Sekwestrator: (—) CZŁONKA.

OGŁOSZENIE.

Sekwestrator Urzędu Skarbowego podatków w Kaliszu, Marjan Członka niniejszym ogłasza, że w dniu 19 maja 1925 r., o godz. 11-ej rano w mieszkaniu BEATUSA Hersza, przy ul. Szopena Nr. 1 w Kaliszu, będzie sprzedawane w w drodze publicznej licytacji urządzenie domowe składające się z szafy do rzeczy i innych przedmiotów, ocenione na 185 zł.

W razie niedojścia do skutku licytacji zasekwestrowane rzeczy zostaną przewiezione do składnicy Urzędu Skarbowego.

Kalisz, dn. 8 maja 1925 r.

1023 Sekwestrator: (—) CZŁONKA.



Każda z Pań

raczy łaskawie zwrócić swą uwagę jak doniosłe znaczenie w gospodarstwie domowem ma

Konserwator WECKA

powszechnie znanej marki niczem nie zastąpione słoje i dodatki do tychże.

Wyłączna sprzedaż na Kalisz i okolicę

A. Piwek w Kaliszu,

Babina 21, tel. 131, przy Nowym Rynku. 965

Do sprzedania

23 mórg ziemi, w tem 10 mórg łąki kosznej z budynkami na bardzo dogodnych warunkach, można się zamienić na dom w mieście, ziemia znajduje się 3 kilometry z Kalisza.

Wiadomość: w Kaliszu, J. Jakóbowicza, ul. Kanonicka № 3, II piętro. 892

LETNISKO kuracyjno-kąpielowe BRZOZA

pow. Bydgoszcz, Pomorze tel. Brzoza Nr. 2 stacja kolejowa

JEZIORO JEZUICKIE w miejscu.

Zdrowa sucha miejscowość, położona nad malowniczem jeziorem okolonym iglastym lasem, 14 km od Bydgoszczy, 50 pokoi, plaże, rybołóstwo, łodzie zwyczajne i motorowe. Oświetlenie elektryczne. Ceny przystępnę. Usługa skora i rzetelna.

Poleca się uprzejmie

837 DYREKCJA LETNISKO BRZOZA.

Do sprzedania

meble, lustro, porcelana drobiazgi.

Ul. Staszyca 11 m. 2. 1025

Zginęła książeczka wojskowa

wydana przez P.K.U. w Kaliszu na imię Icka Szpiro rocz. 1896 oraz dowód osobisty wydany przez Magistrat m. Kalisza i inne dokumenty na toż samo imię. 1026

Zginęła książka wojskowa

wydana przez P.K.U. w Kaliszu na imię Jana Szwankowskiego rocznik 1897, oraz paszport wydany przez Magistrat m. Błaszki na takież samo imię. 1027

Wynajmę

od zaraz lub od 1-go czerwca

2 pokoje 2

Al. Józefiny 12, m. 3 I p. 932

PRACOWNIA

FIRANEK i KAP

tiulowych, laufrów, kap na łóżeczka dziecinne i wózki oraz różnych serwetek najnowszych fasonów.

Ceny niskie, warunki dogodne.

Kalisz, Piaskowa 5, m. 10, III p. z frontu. 927

Sprzedam

w śródmieściu dobrze prosperującą wytwórnię BARDZO TANIO.

Wiadomość: W. Stefański, Kalisz, Poprz.-Dobrzecka 1. 992

Zakład Leczniczy

dla chorych na **nos, gardło i uszy**

D-ra W. Gumińskiego,

Warszawa, ul. Emilji Plater 35, m. 3, tel. 81-65. 885

Potrzebna biuralistka (ta)

pisząca na maszynie i obeznana z podwójną buchalterją.

Oferty pod „Biuralistka" do Redakcji „Gazety Kaliskiej".

NA RATY!

Fabryka fortepianów i pianin

Braci K. i A. FIBIGER

Polna 16.

Poleca pianina gabinetowe, salonowe i koncertowe gwarantowanej dobroci.

Firma egzystuje od 1899 roku. 964

Nadszedł świeży transport

BRONI MYŚLIWSKIEJ

Znanej marki „J. P. Sauer & Sohn Suhle,
oraz fabryk belgijskich:
„Nationale d'Arms"
„Manufacture Liegiose d'Arms"
„Syrena Hless Arms Co A. Liege" i innych.

Po cenach przystępnych, na bardzo dogodnych warunkach poleca:

Skład Broni

ST. RYDZEWSKI

Plac Kilińskiego, telefon 258. 974

RABKA

pensjonat **„PORĘBIANKA"** poleca od czerwca pokoje wygodne. Odżywianie doskonałe. Ceny umiarkowane. Blisko Zakładu. Wiadomość do 1 czerwca WARSZAWA, PIĘKNA 22, SIKORSKA—CHACIŃSKA, potem RABKA „PORĘBIANKA". 1003

SPRZEDAM

dom murowany z 4 morgowym ogrodem

warzywno—owocowym w którym jest około 200 drzew owocowych i 500 krzewów agrestu i porzeczek, 13 okien inspektowych. Stosowne na letnisko. Cena podług umowy, znaczek na odpowiedź.

Jan Paterek w Dobrzycy, pow. Krotoszyn. 1007

WSZECHŚWIATOWO ZNANY
krem CAZIMI METAMORPHOSA



JEDYNIE UZNANY PRZEZ KOBIETY CAŁEGO ŚWIATA

NIEZAPRZECZENIE RADYKALNIE USUWA PIEGI, WĄGRY, PLAMY, OGORZELIZNĘ, ZMARSZCZKI I INNE BRAKI CERY.

DO NABYCIA WE WSZYSTKICH PERFUMERJACH, APTEKACH I SKŁADACH APTECZNYCH.

Druk „Gazety Kaliskiej" Aleja Józefiny 1. — Redaktor A. RADWAN. — Wydawca — „Gazeta Kaliska" Spół. z ogr. odp.